

es.O.es

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

Numer 2 / 2021

SYSTEM WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ

**O WSPANIAŁEJ PRZYGODZIE,
FANTASTYCZNYCH LUDZIACH
I SPOŁECZNYCH FRYTKACH**

SYSTEM WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ

**WSZYSCY WYGRYWAJĄ
KILKA SŁÓW O WSPÓŁPRACY WARSZTATU
TERAPII ZAJĘCIOWEJ IM. JANA PAWŁA II
W TARNOWIE Z GMINĄ CIĘŻKOWICE**

AKTUALNOŚCI

**USŁUGI SPOŁECZNE PRZYSZŁOŚCI - JAK
BUDOWAĆ SKUTECZNY SYSTEM WSPARCIA**



małopolski
lider
przedsiębiorczości
społecznej
2021

SYSTEM WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ

**11. EDYCJA KONKURSU
„MAŁOPOLSKI LIDER
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI SPOŁECZNEJ”**

es.O.es

Wydawca:

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie
ul. Piastowska 32, 30-070 Kraków
tel.: 12-422-06-36; fax: 12-422-06-36 wew. 44
www.rops.krakow.pl

Zespół redakcyjny:

Wioletta Wilimska - redaktor naczelny
Rafał Barański
Michał Góra

Projekt okładki i skład:

Iwona Hirsch-Chojnacka

ISSN: 2719-731X

Osoby chętne do współpracy zapraszamy do podzielenia się swoimi osiągnięciami i ciekawostkami dotyczącymi problematyki społecznej z Państwa terenów.

es.O.es

SPIS TREŚCI

■ WSTĘP	2
■ AKTUALNOŚCI	4
O poszerzaniu horyzontów i testowaniu nowych narzędzi cyfrowych	4
■ Z POLITYKI SPOŁECZNEJ	6
Usługi społeczne przyszłości – jak budować skuteczny system wsparcia	6
■ SYSTEM WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ	12
11. edycja konkursu „Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej”	12
O wspaniałej przygodzie, fantastycznych ludziach i społecznych frytkach	14
Rola mentoringu w ekonomii społecznej na przykładzie programu „mentorES – biznesowe wsparcie przedsiębiorstw społecznych”	18
Integracja z historią w tle	21
Wszyscy wygrywają	24

WSTĘP

Szanowni Państwo,

miniony rok kolejny raz pokazał jak ważne dla nas są empatia, zaufanie, współpraca, dzięki którym można znaleźć rozwiązanie w sytuacjach trudnych, których w ostatnim czasie walki z pandemią i jej skutkami nie brakowało. W ocenie wpływu restrykcji pandemicznych na nasze życie najłatwiej odnieść się do wskaźników gospodarczych, jednak z punktu widzenia każdej władzy samorządowej na pierwszym miejscu zawsze jest człowiek. Dlatego właśnie Małopolska konsekwentnie wspiera rozwój przedsiębiorczości społecznej, ważnego segmentu naszej gospodarki łączącego przedsiębiorczość z realizacją ważnych celów społecznych.

Okazją do podziękowania małopolskim przedsiębiorcom społecznym i podmiotom je wspierającym jak co roku był konkurs Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej 2021. Dziękuję serdecznie za wszystkie Państwa zgłoszenia, stanowią one dowód niezwyklej witalności i elastyczności sektora ekonomii społecznej w naszym regionie.

W tym roku opracowany został także – na płaszczyźnie Małopolskiego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej – regionalny program rozwoju ekonomii społecznej w naszym regionie na kolejną dekadę. Projekt dokumentu został przez Zarząd Województwa Małopolskiego przyjęty i skierowany do konsultacji społecznych, które trwać będą do końca lutego przyszłego roku. Zachęcam Państwa do wzięcia udziału w tym

procesie, zgłaszania uwag i postulatów, które pozwolą uzupełnić nasze zamierzenia o kolejne przedsięwzięcia. Na obecnym etapie planowania kolejnej perspektywy finansowej nie można jeszcze określić jaką kwotą będziemy dysponować na wsparcie przedsiębiorczości społecznej, ale dokładamy starań by były to środki nie mniejsze niż dotychczas tj. 20 mln euro. Pozwoliłoby to na wsparcie kolejnego tysiąca miejsc pracy dla osób, którym znalezienie zatrudnienia na otwartym rynku sprawia trudność.

Zachęcam Państwa do korzystania na co dzień z oferty małopolskich podmiotów ekonomii społecznych, zarówno poprzez zakupy on -line jak i w trakcie tradycyjnych jarmarków, kiermaszów, targów. W zbliżającym się czasie Bożego Narodzenia zakupy w podmiotach, które zarobione środki reinwestują w cele społeczne, nabierają dodatkowego znaczenia.

Po prostu, wrzucmy dobro do koszyka.



Łukasz Smółka

Wicemarszałek Województwa Małopolskiego

MAŁOPOLSKA

Szanowni Państwo,

zmagania z pandemią koronawirusa uświadamiają nam jak bardzo do budowy spójnego społeczeństwa ciągle potrzebujemy mocnego oparcia na solidnych, jasnych fundamentach takich jak współodpowiedzialność, solidarność z potrzebującymi, aktywna postawa w szukaniu rozwiązań. Dla praktycznego urzeczywistnienia tych zasad potrzebna jest siła i determinacja konkretnych osób, których nie brakuje w sferze ekonomii społecznej. Właśnie tej problematyce poświęcony jest „es.o.es”, który przekazujemy w Państwa ręce.

Przeglądając kolejne strony naszego magazynu będą mieli Państwo okazję poznać małopolskich liderów przedsiębiorczości społecznej, zapoznać się z doświadczeniami we współpracy podmiotów reintegracyjnych z samorządem lokalnym czy nawiązywania relacji biznesu z biznesem społecznym na przykładzie akcji „MentorES”. Wszystkie te historie łączy przekonanie, iż warto działać, być aktywnym, stwarzać okazje do zmiany najbliższej rzeczywistości.

Z pewnością ważnym elementem takiej zmiany mogą być Centra Usług Społecznych, których powstawaniu, pierwszym doświadczeniom, ale i wyzwaniom stojącymi przed nimi, poświęcona była listopadowa konferencja pt „Usługi społeczne przyszłości – jak budować skuteczny system wsparcia”. Krótkie resume tej konferencji znajdują Państwo na kolejnych stronach „es.o.es”.

Serdecznie zachęcam do lektury!



Wioletta Wilimska

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie

ROPS
KRAKÓW

INSTYTUCJA
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO

AKTUALNOŚCI

O POSZERZANIU HORYZONTÓW I TESTOWANIU NOWYCH NARZĘDZI CYFROWYCH

Wywiad z Kamilą Chęcińską – „Latarniczką w akcji”.

Stowarzyszenie „Miasta w Internecie” z Tarnowa od kilku lat realizuje wielokrotnie nagradzany projekt Polska Cyfrowa Równych Szans, w ramach którego Latarnicy Polski Cyfrowej-cyfrowi animatorzy edukują osoby 50+ w zakresie podstawowej obsługi komputera i Internetu. Od 2020 r. na terenie Małopolski i Pomorza realizowany jest projekt pn. Latarnicy w akcji. Na czym dokładnie polega i czym różni się od poprzedniego?



Projekt „Polska cyfrowa równych szans” był skierowany do osób 50 plus i opierał się głównie na współpracy z wolontariuszami, natomiast w projekcie „Latarnicy w akcji” szkolimy osoby dorosłe, czyli 18 plus, których dotyczy wykluczenie cyfrowe. W trakcie szkoleń pojawiają się elementy związane z e-usługami, a współpraca pomiędzy stowarzyszeniem a latarnikami realizowana jest oparciu o umowy grantowe. Aktualnie w każdej grupie wiekowej są osoby, które wykazują braki w kompetencjach cyfrowych,

dlatego ten projekt jest potrzebny, aby każdy mógł skorzystać ze wsparcia i nauczyć się czegoś, co sprawi, że jego życie będzie łatwiejsze, tańsze i przyjemniejsze, dzięki wykorzystaniu technologii cyfrowych i Internetu.

Z badań wynika, że ok. 10 mln osób starszych w Polsce jest wykluczonych cyfrowo. Okazuje się, że dotyczy to również osób znacznie młodszych. Czy faktycznie także osoby młode, czynne zawodowo, które wydawałoby się mają na co dzień do czynienia z nowymi technologiami potrzebują podnoszenia kompetencji cyfrowych?

Z moich wieloletnich obserwacji wynika, że istnieje taka potrzeba. Na co dzień korzystamy z programów, które są nam potrzebne i mamy już doświadczenie w pracy z nimi. Niechętnie sięgamy po nieznaną narzędzia, a zadania, które z pozoru nas przerastają staramy się delegować. Tymczasem na przestrzeni lat powstaje coraz więcej aplikacji, które w znacznym stopniu mogą uprościć nam codzienną pracę, a także otwierają możliwości realizacji zadań dotychczas zarezerwowanych dla profesjonalistów np. tworzenie grafik komputerowych.

Okazuje się, że najczęściej korzystamy z tych wszystkich technologii tylko w ograniczonym zakresie. Wydaje nam się, że umiemy poruszać się po cyfrowym świecie, tj. przeglądać strony internetowe czy napisać list

w Wordzie, ale czy potrafimy np. założyć profil firmy na Fb albo pracować na dokumencie w chmurze? Te zapewne bardzo przydatne umiejętności nie są pewnie jeszcze tak powszechne w naszym społeczeństwie?

To prawda, nie każdy miał z tym kontakt i nawet jeżeli słyszał, że można takie rzeczy robić to nie próbował. Niemniej bardzo doceniam w uczestnikach moich warsztatów chęć poszerzania horyzontów i testowania nowych narzędzi.

Trzeba przyznać, że projekt „Latarnicy w akcji” niezwykle przysłużył się małopolskiej ekonomii społecznej. Jak doszło do Twojej współpracy z ROPS?

Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”, z którym współpracuję poinformowało mnie, że ROPS poszukuje latarnika do prowadzenia szkoleń o podobnej tematyce do tych, które ja prowadzę. Zapytali czy chciałabym nawiązać z nimi współpracę i tak zaczęła się moja przygoda z ROPS.

W okresie od kwietnia do grudnia 2021 r. w prowadzonych przez Ciebie warsztatach online wzięło udział już ponad 70 osób – przedstawiciele spółdzielni socjalnych, fundacji, stowarzyszeń czy warsztatów terapii zajęciowej. Za każdym razem kiedy ogłaszaliśmy rekrutację, zainteresowanie zaproponowaną przez Ciebie tematyką przerastało nasze oczekiwania... Za udział w warsztatach nie była też pobierana żadna opłata.

Zainteresowanie szkoleniami przerastało także moje oczekiwania i byłam miło zaskoczona. Każdy warsztat wspominam bardzo pozytywnie. To bardzo cenne dla trenera móc prowadzić szkolenie dla osób, które są otwarte na zdobywanie nowych umiejętności i dzielenie się dotychczasowymi doświadczeniami. Niejednokrotnie podczas

szkoleń dochodziło do wymiany zdań, która tym bardziej podnosiła wartość szkolenia, gdyż wychodziłiśmy z teoretycznego rozważania użyteczności prezentowanych narzędzi, a odkrywaliśmy, że mamy z nimi kontakt na co dzień mniej lub bardziej świadomie.

Przedstawiciele małopolskich firm społecznych czy szerzej PES zdobywali wiedzę nt. tego co najbardziej może przydać się im w codziennej pracy, ale także w życiu prywatnym. Dowiedzieli się jak założyć konto na ePUAP (elektroniczna platforma e-usług publicznych), jak wysłać pismo do urzędu drogą elektroniczną, jak założyć profil organizacji na Fb albo jak przygotować prostą grafikę pomagającą w promocji działalności. Bardzo przydatne umiejętności...

Wierzę, że każdy znalazł coś dla siebie.

Czy któryś temat spotkał się z większym zainteresowaniem?

Każdy uczestnik przystępujący do szkolenia wykazywał zainteresowanie jakąś konkretną tematyką. Dla jednych cenna była wiedza na temat poruszania się wśród e-usług publicznych, inni chcieli prowadzić stronę na Facebooku swojej organizacji, a byli też tacy, którzy od lat posługują się tymi narzędziami, a ich marzeniem było tworzenie własnych grafik by skuteczniej prowadzić profil organizacji.

Jak oceniłabyś kompetencje cyfrowe małopolskich PES?

W warsztatach brały udział osoby o różnym poziomie kompetencji cyfrowych. Mam nadzieję, że podczas planowania szkolenia wysłałam naprzeciw wszystkim oczekiwaniom i każdy znalazł coś dla siebie.

Dlaczego zdecydowałaś się zostać cyfrowym edukatorem – Latarnikiem

w akcji? Z jakiego powodu podejmiesz walkę z wykluczeniem cyfrowym Małopolan? Swoje działania realizujesz przecież głównie na zasadzie wolontariatu...

Już od najmłodszych lat lubiłam dzielić się swoją wiedzą. Sprawiało mi to niezwykłą przyjemność i tak zostało do dziś. W dzisiejszych czasach obsługa komputera i związanych z nim narzędzi cyfrowych to umiejętność, która otwiera wiele możliwości. Jednocześnie jej brak może skutecznie obniżyć samoocenę, powodować autowykluczenie, utrudniać pracę zawodową. Podczas szkoleń obserwuję jak uczestnicy zdobywając nowe umiejętności rozwijają swoje skrzydła, dostrzegają jak narzędzia cyfrowe mogą uprościć ich życie choćby to było sprawdzenie rozkładu kursowania autobusów, wyszukanie przepisu na szarlotkę czy videorozmowa z rodziną. Pojawiający się wtedy uśmiech, emanowanie energią spowodowaną poznaniem „nowego” i oswojeniem go, podbudowanie się, że jednak „nie odstaję do innych”, „ja też potrafię”, „nie będę się prosił, jestem niezależny” to

sprawia, że chce się działać i dzielić swoją wiedzą, bo wierzę, że to naprawdę pomaga ludziom, zmienia ich życie na lepsze.

W imieniu ROPS oraz małopolskiej ekonomii społecznej dziękuję za zaangażowanie w niesienie „cyfrowego kaganka oświaty” przedstawicielom podmiotów ekonomii społecznej, którzy wspierają najsłabszych członków naszego społeczeństwa. Wierzę, że zdobyta w trakcie warsztatów wiedza zapoczentuje w przyszłości i sprawi, że będą oni mogli sprawniej i nowocześniej prowadzić swoje małe organizacje.

Życzę Ci powodzenia w dalszej działalności!

Rozmawiała:

Maria Kucińska

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie



Z POLITYKI SPOŁECZNEJ

USŁUGI SPOŁECZNE PRZYSZŁOŚCI – JAK BUDOWAĆ SKUTECZNY SYSTEM WSPARCIA

W dniach 17 - 18 listopada 2021r., odbyła się dwudniowa konferencja organizowana przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie pt. „Usługi społeczne przyszłości – jak budować skuteczny system wsparcia”.

W pierwszym dniu wydarzenia, spotkało się grono wybitnych ekspertów, przedstawicieli Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, samorządów terytorialnych oraz kadry systemu pomocy i integracji społecznej, na dyskusji o wyzwaniach stojących przed systemem pomocy społecznej i kierunkach rozwoju na najbliższe lata.

Podczas konferencji omówiono tematy dotyczące zmian w systemie pomocy społecznej, tj.:

- Strategia Usług Społecznych – dokument opracowany przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej dotyczący koncepcji deinstytucjonalizacji, która zakłada przechodzenie od opieki o charakterze instytucjonalnym do opieki świadczonej w środowisku rodzinnym i społeczności lokalnej.
- Centra Usług Społecznych – nowa instytucja lokalnej polityki społecznej, koordynująca i integrująca usługi społeczne, której możliwość tworzenia na poziomie gminy wprowadziła od 1 stycznia 2020 r. ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych. Celem tworzenia centrów jest zwiększenie dostępu mieszkańców do usług społecznych oraz umożliwienie samorządom

gminnym trafniejsze i bardziej kompleksowe odpowiadanie na rosące i zmieniające się potrzeby mieszkańców – nie tylko tych znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, jak w przypadku pomocy społecznej.

Gościem konferencji był dr hab. Arkadiusz Karwacki z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który wygłosił wykład pn.: „Centrum Usług Społecznych jako innowacja społeczna. Potencjał, wyzwania i problemy”.

CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH JAKO INNOWACJA SPOŁECZNA. POTENCJAŁ, WYZWANIA I PROBLEMY WDROŻENIOWE

Centrum usług społecznych [CUS] w polskich warunkach spełnia cechy

innowacji społecznej. Innowacji, która jest elementem złożonego procesu ukierunkowanego na zwiększenie wpływu społecznego w zakresie systemowego reagowania na potrzeby obywateli. Aby móc to osiągnąć niezbędne jest: prowadzenie badań - rozwijanie wiedzy o problemach, potrzebach i rozwiązaniach; rzecznicstwo - promowanie zrozumienia lub prawodawstwa mającego korzystny wpływ na społeczeństwo; infrastruktura - zapewnianie sieci i wsparcia technologicznego, które umożliwiają większy wpływ; budowanie potencjału - pomaganie organizacjom w zwiększaniu ich zdolności do wywierania wpływu; dostarczanie usług - dostarczanie dóbr i usług w celu bezpośredniego zaspokojenia potrzeb społecznych; i wreszcie właśnie innowacje - rozwijanie i testowanie nowych modeli organizacyjnych, produktów lub procesów (Epstein, Yuthas 2014: 55). CUS jest innowacją społeczną jednocześnie zakorzenioną w badaniach, działaniach rzeczniczych, aktywności na rzecz zapewnienia niezbędnej infrastruktury. Uwzględnia aktywność wspierającą zaistnienie niezbędnego potencjału (np. doradztwo, szkolenia), aby zbudować, uporządkować procesy transferu lokalnej oferty usług, która stanie się istotą aktywności innowacyjnych instytucji, dostarczających i koordynujących dostęp do spersonalizowanych usług. Aby wykazać innowacyjny charakter CUS, na początek warto przedstawić istotę innowacji społecznych, aby następnie móc powiązać ich cechy, atrybuty ze zmianą w systemie pomocy społecznej, ale i szerzej, w lokalnej polityce społecznej, za sprawą powstających CUS-ów.

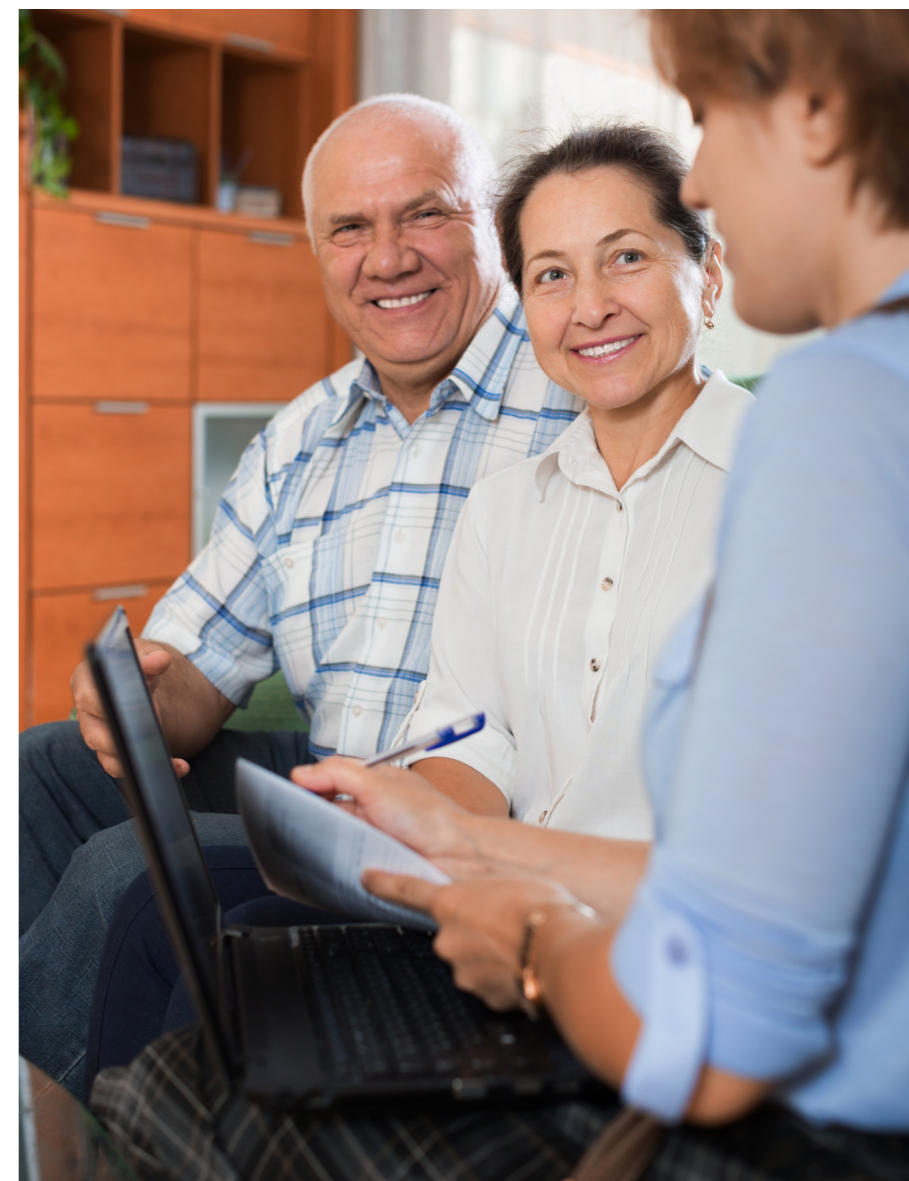
Innowacja społeczna to wprowadzenie czegoś nowego, rozwiązania lepsze od dotychczas funkcjonujących, przekraczanie dotychczasowych schematów myślenia i działania (Mormina 2019; Tidd, Bessant, Pavitt 2005). Cechą wspólną wszystkich rodzajów innowacji społecznych jest: dążenie do efektywności (w kontekście relacji efektów do nakładów), rzeczywiste nowatorstwo, realność (możliwość implementacji), powiązanie z faktycznymi potrzebami społecznymi i dążenie do osiągnięcia trwałej wartości społecznej. Atrybutami innowacji społecznej jest następujący zbiór cech/efektów: wzmacnia pozycję jednostek i społeczności, wzmacnia kapitał społeczny, buduje mosty, tworzy nowych sojuszników, ponowne/lepsze wykorzystanie istniejących zasobów, redefiniuje role, jakie pełnią ludzie lub instytucje, lub relacje między nimi, wykorzystuje nowe technologie (ale nigdy nie jest tylko rozwiązaniem technologicznym), zakorzenia się w danych (ale nie kieruje się wyłącznie danymi), rozwija się w oparciu o nowe informacje (Bates 2012; Chesbrough 2008; Moulaert 2014; Ilczko 1979)¹.

Centra usług społecznych przekraczają wiele aktualnie okrzepłych schematów działania – porządkują działania lokalne po stronie popytowej i podażowej, jeśli chodzi o usługi społecznej, rozwijają procesy koordynacyjne w lokalnej przestrzeni instytucjonalnej (jeśli chodzi o wspieranie obywateli), otwierają przestrzeń instytucji publicznych, niwelują stygmaty związane z dostępem do lokalnej oferty instytucji polityki społecznej, szycją na miarę

¹ https://ssir.org/articles/entry/rediscovering_social_innovation#

wiązki usług dedykowane wszystkim obywatelom. W tym lokuje się chyba najistotniejsza zamiana, przekraczająca dotychczasowy stan rzeczy. Obywatel (każdy) staje się podmiotem, wobec którego służby publiczne są w stanie kreować ofertę, rozpoznawać potrzeby i dostarczać niezbędne wsparcie usługowe. To przekroczenie lokalnych podziałów na klienta instytucji pomocowej (etykieta, stygmat), a innych, wolnych od wsparcia. Tymczasem formuła CUS niejako kreuje i promuje lokalne obywatelstwo i dowartościowuje fakt, że wszyscy obywatele mają swoje potrzeby, które lokalny system polityki społecznej powinien zauważyć,

i wobec którego powinien podejmować sprawne i pro jakościowe działania. Wszystkie atrybuty innowacji społecznych mają szansę wyrazić się w efektach aktywności CUS. Ma tu miejsce zarówno wzmocnienie indywidualnych uprawnień jednostek, działania więziotwórcze, rozwijanie międzysektorowych i międzyinstytucjonalnych relacji, redefinicja ról poszczególnych profesji, zawodów, służb i instytucji, ale także obywatela jednostki terytorialnej, dowartościowuje starannie zbierane dane o potrzebach i zasobach oraz rozwija potencjał skutecznego reagowania na potrzeby. To wszechstronny potencjał innowacyjnej przemiany reguł



w relacjach między jednostką i instytucją z potrzebami jednostek i zwiększaniem potencjału instytucji w tle. Oczywiście, aktualnie dysponujemy tylko garścią pierwszych doświadczeń, ale także konceptem tej instytucji, który niejako w działaniu ma potwierdzać zdolność do zakorzeniania tych oczekiwanych procesów i sposobów organizowania oferty wsparcia na rzecz obywateli. Ale głosy „z terenu”, które już się pojawiają, właśnie na kanwie tych pierwszych doświadczeń, pokazują, że oczekiwania, wizje i projekcje mogą się urealniać.

Na chwilę obecną funkcjonuje ponad czterdzieści podmiotów, które powstały w formule konkursowej (większość), podpisując umowy o korzystaniu z finansowania, pozakonkursowej. Instytucje te przecierają szlak kolejnym, zbierając

doświadczenia, rozwijając dobre praktyki, ale jednocześnie napotykając problemy czy bariery, które wymagają lokalnej, jak i centralnej (systemowej reakcji). Spotkania członków Rady ds. społecznych Narodowej Rady Rozwoju z ekspertami wspomagającymi CUS-y w pierwszych fazach ich aktywności, pozwala nakreślić zbiór procesów i efektów, które stają się udziałem CUS-ów, jak i problemów czy wyzwań, z którymi ta krocząca reforma systemowa będzie sobie musiała poradzić. Warto się im przyjrzeć i wokół nich ogniskować dalszą dyskusję o CUS, jako innowacji społecznej, która wymaga określonego wsparcia i wszechstronnego namysłu. Oto one.

▪ GŁOS PIONIERÓW.

CUS wymaga środków finansowych, ale nakłady na usługi, to

dzisiaj organizowanie środków na dostosowanie cywilizacyjne. Kolejne prezentacje na konferencjach pokazują korzyści z tworzenia CUS. Wsłuchując się w głosy pionierów, w i doświadczenia, znajdujemy potwierdzenie, że zmiana jest możliwa, a CUS daje wiele korzyści mieszkańcom lokalnych wspólnot. Jednocześnie w tych głosach można odnaleźć wiele potwierdzeń słuszności zaplanowanej etapowości zmiany – fakultatywność sprzyja inicjatywności tam, gdzie jest najczęściej przekonania, potencjału sprawczego, a on potem rezonuje tam, gdzie dzisiaj są obawy, niepewność, dylematy.

▪ INSTYTUCJONALIZACJA WSPÓŁPRACY.

Z inicjatywy Instytutu Profesji i Usług Społecznych (IPUS) powstało niezależne Ogólnopolskie Forum Centrów Usług Społecznych,



którego przewodniczącym został Piotr Ambroszczyk (dyrektor CUS w Starachowicach). Jest to forum, które aktualnie zrzesza większość powstałych CUS. To przykład prężnej samoorganizacji środowiska na rzecz współpracy, transmisji dobrych praktyk, konsolidacji głosu w środowisku,

▪ WSPARCIE EKSPERCKIE.

Szereg ekspertów zajmujących się problematyką rozwoju lokalnego, pomocą społeczną, aktywizmem społecznym, ekonomią społeczną, diagnozowaniem społecznym zostało zaproszonych do współpracy przez organizujących CUS-y. Podmioty rozwijają się dzisiaj w oparciu o doradztwo, rzecznictwo sieci eksperckiej, która także między sobą wymienia opinie i doświadczenia. To daje potwierdzenie, że CUS jest inicjatywą, mającą szerokie podstawy w zakresie wiedzy, namysłu, poszukiwania optymalnych rozwiązań.

▪ LOKALNE ODKRYWANIE NOWYCH PROBLEMÓW WYMAGAJĄCYCH REAKCJI.

W katalogu świadczonych usług warto uwzględnić systemową reakcję na problem „zagrożenia utratą znaczenia społecznego” (zbędność, nieużyteczność np. seniorów). CUS także poprzez pogłębioną diagnozę potrzeb pozwala odkrywać nowe ryzyka społeczne i nowe kwestie społeczne.

▪ WSPÓŁPRACA Z ORGANIZACJAMI WSPIERAJĄCYMI NGO'S.

Z doświadczenia widać, że te relacje się sprawdzają i pozwalają na dostęp do kluczowych zasobów dla CUS (tu lokuje się infrastruktura podmiotów ekonomii społecznej).

▪ OTWIERANIE INSTYTUCJI PUBLICZNYCH.

Działania organizatora usług społecznych z CUS mogą być ukierunkowane na udostępnianie mieszkańcom infrastruktury lokalnych instytucji (np. otwarcie boisk, sal gimnastycznych, sal dydaktycznych na potrzeby zorganizowanych konkretnych grup mieszkańców). Dzisiaj szkoły, które są finansowane przez samorządy, są najbardziej zamkniętymi instytucjami dla osób spoza kręgu uczniów.

▪ BUDOWANIE LOKALNEJ SIECI PARTNERSKIEJ.

Specyfika CUS wymusza poszukiwanie partnerów, podejmowanie działań sieciujących, stabilizowanie relacji na rzecz dostępu do wysokiej jakości usług.

▪ ROZWÓJ SEKTORA POZARZĄDOWEGO.

Dzięki zastosowaniu „zasady 30% na realizację usług dla III sektora” może zaistnieć zmiana układu sił wśród lokalnych organizacji pozarządowych, przerwanie skostniałych schematów dostępu do środków, animacja aktywności pozarządowej, ale w wielu małych miejscowościach brak jest odpowiedniego zaplecza, ponieważ sektor pozarządowy tam nie funkcjonuje.

▪ DOWARTOŚCIOWANIE LOKALNEJ DIAGNOZY.

Funkcjonowanie CUS opiera się na diagnozie i wymaga dbałości w procesie rozpoznawania potrzeb i potencjału do zaspokajania potrzeb w formie dostarczania usług. Doświadczenia w tworzeniu CUS pokazują problemy w dokonywaniu pogłębionej diagnozy, ale jednocześnie podzielane jest przekonanie, że to kluczowy element procesu tworzenia nowej instytucji.

▪ INSTYTUCJA, KTÓRA ŁĄCZY.

Wyzwaniem jest zmiana architektury i znaczenia symbolicznego miejsca lokalnej instytucji polityki społecznej, względem okrzepłej infrastruktury i sposobu postrzegania OPS czy innych instytucji systemu pomocy i integracji społecznej. Kluczowe jest zbudowanie profesjonalnej instytucji „bez stygmatu”, z przestrzenią na nieformalną obecność, opartą na walorach przyjazności, nieinwazyjności i inkluzywności.

▪ WSZECHSTRONNE ROLE REGIONALNYCH OŚRODKÓW POLITYKI SPOŁECZNEJ.

Zaangażowanie ROPS w procesie „budowania się” instytucji okazuje się bezcenne, kiedy ROPS gwarantuje nie tylko punktowy kontakt, ale wszechstronną współpracę doradczą, konsultacyjną, szkoleniową, a nawet mediacyjną. Potrzebna edukacja KIPUS - pracownicy socjalni nie zawsze znajdują się dzisiaj w tej roli. Za szczególnie ważne należy uznać towarzyszenie przez ROPS innowatorom prowadzącym CUS, że nie są sami w procesie zmiany.

▪ TWORZENIE WSZECHSTRONNYCH KATALOGÓW USŁUG SPOŁECZNYCH.

CUS nie może ograniczyć się do formuły „OPS + 3-4 usługi”, ale doświadczenia wskazują, że często brakuje przekraczania tej formuły w myśleniu o CUS. W wyborze usług ogranicza się do usług z zakresu pomocy społecznej, rzadko włącza się usługi z innych zakresów. Istnieje ryzyko, że przy oparciu o środki z RPO będzie dominować perspektywa socjalna (nastawienie na problemy społeczne), a nie na wszechstronną ofertę wsparcia dla wszystkich obywateli.

▪ CUS INSTYTUCJĄ LOKALNEJ POLITYKI SPOŁECZNEJ, A NIE SOCJALNEJ.

CUS rozszerza perspektywę polityki socjalnej (pomoc i opieka społeczna) na szerszy zestaw potrzeb i kategorii społecznych. To instytucja lokalnej polityki społecznej z zadaniami:

1. udzielania informacji,
2. koordynowania procesów po stronie podaźowej i popytowej w sferze usług,
3. pośredniczenie w dostępie do usług i
4. oferowanie usług w odniesieniu do kluczowych potrzeb i podstawowych problemów i kategorii społecznych.

▪ CUS MUSI UWZGLĘDNIĄĆ SYSTEMOWY MONITORING.

Tworzenie planu wdrażania CUS oraz programu usług społecznych (a także świadczenie usług) wymaga stałej analizy dostępnych zasobów, potencjału, deficytów, szans i zagrożeń. Plany i programy są poddawane stałej weryfikacji i wymagają aktualizacji – uaktywnia to konieczność rozwijania systemów formalnego monitoringu oraz nieformalnej uwagi skierowanej na wiele procesów dokonujących się z udziałem CUS.

▪ INSTYTUCJA Z WEWNĘTRZNYM SYSTEMEM ZAPEWNIANIA JAKOŚCI.

Niezbędne jest zaprojektowanie wewnętrznych systemów zapewniania jakości w ramach różnych procesów związanych z usługami (diagnoza, monitoring, działania koordynacyjne, pośredniczące,

animacyjne, dostarczanie usług itd.). Kluczowa jest orientacja na zarządzanie oparte na jakości choć dzisiaj obecna jest też strategia „przetrwania w zmianie”.

▪ CUS INSTYTUCJĄ DŁUGIEGO TRWANIA.

W dyskusji o CUS i działaniach promocyjnych, animacyjnych i doradczych warto wskazywać, że CUS-y nie mogą być tworzone (i postrzegane) jedynie w formule „projektu”, ale jako instytucja długiego trwania.

▪ OFERTA DLA DYREKTORÓW OPS-ÓW.

Potrzebny jest coaching dla dyrektorów OPS, mający na celu ukazanie potencjału związanego z tworzeniem CUS (także w formule studiów podyplomowych) i reorientację formuły funkcjonowania pomocy społecznej w środowisku lokalnym



(możliwości, wyzwania, korzyści, zagrożenia i sposoby radzenia sobie z nimi). Warto zastanowić się na trybem zatrudniania dyrektorów CUS w kontekście dotychczasowych gwarancji zatrudnienia.

▪ OFERTA DLA KADRY.

CUS musi dowartościowywać swój personel, tworzyć mu atrakcyjne warunki zatrudnienia. Wyzwaniem jest zadbanie o prestiż społeczny zawodów pomocowych. Wciąż otwarte są pytania: Czy CUS daje szansę na lepsze płace? Dla kogo? Czy otwiera możliwości finansowania edukacji i rozwoju pracowników?

▪ ZACHĘTA DLA CUS-ÓW PARTNERSKICH.

Potrzeba stworzyć system preferencji i motywacji do budowania relacji partnerskich, zwłaszcza w gminach o ograniczonej podaży usługodawców i usług. Promocja powinna uwzględniać podkreślanie stabilności warunków do funkcjonowania CUS (wykraczamy poza formułę 3-letniego projektu). Warto tę kwestię przełożyć na sprofilowany zestaw informacji uwzględnionych w działaniach upowszechniających i promocyjnych. Skuteczność

aktywacji takich porozumień może minimalizować dotychczasowy „efekt Mateusza”, zgodnie z którym CUS-y powstawały w gminach z aktywnie działającymi i prężnymi OPS-ami i zapleczem instytucjonalnym.

▪ A MOŻE SYMBOLICZNY WKŁAD WŁASNY?

Eksperti sugerują rozważenie możliwości wkładu własnego klientów (nawet symbolicznego) za oferowane usługi, co może mieć także znaczenie motywacyjne.

▪ ILE KOSZTUJE USŁUGA – WYZWANIE WYCENY USŁUG.

Eksperti wskazują na problem w definiowaniu, co jest usługą a co nie. Wyzwaniem jest stworzenie wyceny usług w kontekście ewentualnej odpłatności.

dr hab. Arkadiusz Karwacki

Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Członek Rady do spraw Społecznych Narodowej Rady Rozwoju, specjalizuje się w badaniach jakości życia, problemów społecznych oraz współczesnej polityki społecznej.

Literatura:

S. M. Bates, *The Social Innovation Imperative. Create Winning Products, Services and Programs That Solve Society's Most Pressing Challenges*. McGrawHill, New York 2012, p. vii.

H. Chesbrough, *Open Innovation: A New Paradigm for Understanding Industrial Innovation*, [in]: H. Chesbrough, W. Vanhaverbeke, J. West (Ed.), *Open Innovation. Researching a New Paradigm*, Oxford University Press, Oxford 2008.

J. G. Dees, B.B. Anderson, *Framing a Theory of Social Entrepreneurship: Building on Two Schools of Practice and Thought*, ARNOVA Occasional Paper Series, vol. 1, no 3, 2006.

M. J. Epstein, Kristi Yuthas, *Measuring and Improving Social Impact. A Guide for Nonprofits, Companies, and Impact Investors*. Berrett-Koehler Publishers, Inc. San Francisco 2014.

G. Hamel, *Innovation: The New Route to New Wealth*, „Leader to Leader” 2007, No 27;

B. Ilczko, *Podstawy typologiczne ogólnej teorii innowacji*, *Zagadnienia Naukoznawstwa*, 1979, No 4.

B. Marciniak, *Czym są innowacje społeczne?* http://www.pl.gov.pl/Firma/chapter_95852.asp (example division of social innovations: political, business and technical)

M. Mormina, *Science, Technology and Innovation as Social Goods for Development: Rethinking Research Capacity Building from Sen's Capabilities Approach*, *Science and Engineering Ethics* volume 25, pages 671–692 (2019).

https://ssir.org/articles/entry/rediscovering_social_innovation#

F. Moulart, *Social Innovation at the crossroads between innovation systems and human development*, *Innovation and Engagement* lecture at Cardiff School of Planning and Geography, <http://www.youtube.com/watch?v=Y5Rvg6KfnsI>, accessed: 2. 07. 2014.

Oslo Manual. *Zasady gromadzenia i interpretacji danych dotyczących innowacji*. [Guidelines for Collecting and Interpreting Innovation Data] 3rd Ed., European Commission, Warsaw 2008.

J. Tidd, J. Bessant, K. Pavitt, *Managing innovation. Integrating technological, market and organizational change*, John Wiley&Sons, London 2005;

J. Wygnański, *Innowacje społeczne*, <http://www.liderzy.pl/img/52e51697.pdf>

11. edycja konkursu „Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej”



Konkurs Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej to inicjatywa realizowana przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie od 2011 roku, która ma na celu promocję małopolskich przedsiębiorstw społecznych. Rozstrzygnięcie Konkursu tradycyjnie następuje podczas uroczystej gali, w obecności przedstawicieli samorządu Województwa Małopolskiego, samorządów lokalnych, organizacji pozarządowych oraz instytucji otoczenia biznesu. Nie inaczej było w tym roku.

21 października w klimatycznych wnętrzach Fortu Kopca Kościuszki w Krakowie statuetka **Małopolskiego Lidera Przedsiębiorczości Społecznej 2021** trafiła do firmy



Społeczna 21 Sp. z o.o. non-profit. Przedsiębiorstwo to zostało nagrodzone za tworzenie miejsc pracy dla osób z niepełnosprawnościami, za inwestowanie w rozwój pracowników m.in. w zakresie aktywności społecznej i doskonalenia kompetencji zawodowych, za stałe poszukiwanie nowych możliwości rozwoju przedsiębiorstwa w oparciu o potencjały i marzenia pracowników z Zespołem Downa.

Dodatkowo, wyróżnienia w kategorii głównej Konkursu otrzymały:

- **Fundacja Rozwoju Regionalnego Viribus Unitis** za umiejętne dostosowywanie oferty do wymogów rynkowych oraz za wieloaspektowe, niezwykle aktywne działania na rzecz integracji osób niesłyszących;
- **Rabczańska Spółdzielnia Socjalna Dziewięcił** za konsekwentny i efektywny rozwój przedsiębiorstwa społecznego opartego na zasadach spółdzielczych, którego filarem jest silny i solidarny zespół pracowniczy;
- **Charity Polska – Fundacja Inicjatyw Lokalnych i Ekonomii Społecznej** za aktywne promowanie osób z niepełnosprawnościami w środowisku pracy oraz za wykreowanie prekursorskiej formuły łączącej filantropię ze świadomą konsumpcją i zbudowanie firmy społecznej urzeczywistniającej w praktyce te wartości.

Do **Charity Polska**, po gorącej rywalizacji w plebiscyfie internetowym, trafiła również tegoroczna **Nagroda Publiczności**.

Tytuł Małopolskiego Lidera Przedsiębiorczości Społecznej w kategorii **Debiut Roku** – za stworzenie oferty będącej trafną odpowiedzią na lokalne potrzeby, za czynną obecność w życiu

społeczności oraz poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań w ramach prowadzonej działalności – otrzymała natomiast **Spółdzielnia Socjalna „Przedszkolaki to My” z Chełmca.**

Sektor ekonomii społecznej to nie tylko przedsiębiorstwa społeczne, to także jednostki reintegracyjne, takie jak centra i kluby integracji społecznej czy warsztaty terapii zajęciowej oraz zakłady aktywności zawodowej, których zadaniem jest wspieranie osób w trudnej sytuacji na rynku pracy w ich drodze do zatrudnienia i samodzielności.

W 2021 r. wyróżnienie w kategorii **Podmiot Reintegracyjny Roku** otrzymał działający w krakowskiej Nowej Hucie **Warsztat Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia Gaudium et Spes.** Został on nagrodzony za innowacyjne podejście do zadań w zakresie reintegracji społeczno-zawodowej oraz promowanie wizerunku osób z niepełnosprawnościami w środowisku pracy poprzez zaangażowanie na rzecz społeczności lokalnej.

Kapituła Konkursu, wzorem poprzednich lat, zwróciła uwagę również na otoczenie sektora ekonomii społecznej, biznesowe i instytucjonalne, sprzyjające rozwojowi ekonomii społecznej. Za liczne inicjatywy w społeczności lokalnej zbliżające ludzi i pokazujące

międzyludzką solidarność oraz za kreowanie przyjaznej przestrzeni dla sprzedaży produktów i promocji działalności podmiotów ekonomii społecznej tytuł **Samorządu Przyjaznego Ekonomii Społecznej** otrzymała **Gmina Wielka Wieś.** Wyróżnienie dla firmy komercyjnej wraz z tytułem **Biznes Przyjazny Ekonomii Społecznej** trafiło z kolei do spółki **Frytki Belgijskie w Krakowie Łukasz Wilk i Mateusz Szpak Sp. j.** za konsekwentne zaangażowanie w rozwój przedsiębiorstwa społecznego w oparciu o instrumenty biznesowe, za wsparcie finansowe i doradcze oraz niezachwianą wiarę w sukces tego przedsięwzięcia.



To nie wszystko. W tym roku Konkurs Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej przewidział również możliwość nagrodzenia inicjatywy przyczyniającej się do rozwoju idei przedsiębiorczości społecznej w województwie małopolskim. Kapituła Konkursu zwróciła uwagę na takie przedsięwzięcia jak:

- Akcja pomocy mieszkańcom Krakowa w trudnej sytuacji w trakcie pandemii pn. **„Podaruj obiad z Cogito najbardziej potrzebującym”**, polegająca na dostawie bezpłatnych ciepłych posiłków dla osób starszych i z niepełnosprawnością przygotowanych przez pracowników ZAZ Pensjonat i Restauracja „U Pana Cogito” w oparciu o zbiórkę publiczną;

– powiedział podczas otwarcia tegorocznej Gali Małopolskiego Lidera Przedsiębiorczości Społecznej Pan Łukasz Smółka, Wice-marszałek Województwa Małopolskiego.

Ekonomia społeczna, łącząc działalność komercyjną z celami społecznymi, stanowi twórczą alternatywę dla tradycyjnie pojmowanej gospodarki rynkowej. Firmy społeczne tworzą miejsca pracy dla osób z różnych względów doświadczających problemów życiowych. Odgrywają tym samym rolę ważnego instrumentu polityki społecznej, która na poziomie naszego regionu kieruje się takimi wartościami jak solidarność, współpraca i zaufanie. Województwo Małopolskie inwestuje w rozwój ekonomii społecznej, wychodząc z założenia, że to co najważniejsze, to człowiek i jego potrzeby.

Warto na koniec wspomnieć, że sam Konkurs Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej jest wyjątkową inicjatywą łączącą osoby i organizacje z różnych sektorów wspierające ekonomię społeczną. Inicjatorem i organizatorem Konkursu jest Województwo Małopolskie – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie. Konkurs realizowany jest na platformie Małopolskiego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej. Dzięki współpracy z Partnerami Strategicznymi: **Bankiem Gospodarstwa Krajowego, Tauron Sprzedaż Sp. z o.o., UBS Business Solutions Poland sp. z o.o., Agencją Rozwoju Małopolski Zachodniej S.A.** oraz **Krakowskim Parkiem Technologicznym Sp. z o.o.** Laureaci Konkursu otrzymali nagrody finansowe oraz rzeczowe o łącznej wartości 45 000 zł! W tegorocznej edycji nie zabrakło również wieloletnich partnerów tego przedsięwzięcia takich jak: **Małopolski Fundusz Ekonomii Społecznej, Forum Odpowiedzialnego Biznesu** oraz **Loża Małopolska Business Centre Club.** Opieką medialną Konkurs objęli: **TVP3 Kraków, Radio Kraków, Dziennik Polski** oraz **ngo.pl.** Patronat Honorowy nad Konkursem sprawował **Witold Kozłowski – Marszałek Województwa Małopolskiego.**

SYSTEM WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ

O WSPANIAŁEJ PRZYGODZIE,
FANTASTYCZNYCH LUDZIACH
I SPOŁECZNYCH FRYTKACH

Wywiad z Panią Agatą Krzyżek – Członkiem Zarządu Społecznej 21 Sp. z o.o. – Małopolskim Liderem Przedsiębiorczości Społecznej 2021.

Minęło już kilka miesięcy od zdobycia przez Społeczną 21 tytułu Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej 2021. Czy to wyróżnienie wpłynęło jakoś na działalność firmy?

Tytuł Małopolskiego Lidera Przedsiębiorczości Społecznej zdecydowanie dodał nam skrzydeł. Świadomość, że nasza praca jest dostrzegana i doceniana przez innych zdecydowanie nas wzmocniła.

Jesteście Państwo ściśle związani z krakowskim Stowarzyszeniem Rodziców i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa Tęcza, które jest też jednym z założycieli Społecznej 21. Skąd pomysł, by podjąć kolejny krok i założyć przedsiębiorstwo społeczne?

Ta decyzja wynikała głównie z potrzeb naszych pracowników oraz naszego przekonania, że jesteśmy gotowi na tak duży krok. Wraz ze

zbliżającym się powoli końcem edukacji szkolnej pewnej fajnej, dobrze radzącej sobie w życiu piątki osób z zespołem Downa, coraz częściej wracało do nas pytanie „Co dalej?”. Ich rodzice myśleli o aktywizacji zawodowej, ale trochę obawiali się tego kroku, rozważali posłanie swoich dorosłych dzieci do WTZ lub ŚDS, ale to też nie do końca ich przekonywało. Nie chodzi o to, że są to złe placówki, ale jednak jak już dorosła osoba w takiej dziennej placówce osiadzie na dobre, często trudno jest podjąć decyzję o zmianie i poszukiwaniu pracy. A zarówno my, jak i rodzice mieliśmy przekonanie, że akurat te 5 osób poradzi sobie z życiem zawodowym. Zostało jeszcze „tylko” znaleźć im zatrudnienie... rynek pracy jaki jest, wszyscy wiemy. Co więcej, naszym młodym kandydatom na pracowników marzyła się praca, w której będą mogli być wszyscy razem. Nie było innego wyjścia – trzeba



było zakasać rękawy i takie miejsce pracy im stworzyć!

Potem poszło już z górki (choć to „z górki” to zdecydowanie za dużo powiedziane ☺ problemów było mnóstwo, cały proces rozciągał się w czasie, ale ostatecznie wszystko wyszło dobrze). Zupełnym przypadkiem udało nam się nawiązać współpracę z Frytkami Belgijskimi w Krakowie, zaprosić do współpracy Miasto Kraków. Początkowo pracownicy trafili do naszego ŚDS, w którym z terapeutami przygotowywali się do pracy, więc wszystko szło jak należy.

W samej „Tęczy” było dużo obaw dotyczących tego przedsięwzięcia. Od przyziemnych („Jak to frytki? Przecież się poparzą!”, „A co jak się nie uda?”), przez formalne („A czy jakiś lekarz da im w ogóle zgodę na pracę?”, „A co z rentą?”), aż po organizacyjne („To ogromne przedsięwzięcie, nie damy rady!”). Nie ma się co dziwić – dla nas wszystkich było to coś zupełnie nowego, nieznanego. Na szczęście z perspektywy czasu większość członków Stowarzyszenia jest dumna z naszego przedsięwzięcia i liczy na to, że Społeczna zapewni pracę również ich dzieciom, kiedy dorosną.

Co praca daje osobom z Zespołem Downa? Jak sprawić by tworzone miejsca pracy były odpowiednio przystosowane do potrzeb pracowników?

Przede wszystkim należy dokładnie przyjrzeć się konkretnym osobom, które chcemy zatrudnić. Dowiedzieć się, co lubią, co potrafią, z czym mają kłopot. Nie myśleć szablonowo, bo każdy z nas jest przecież inny. Najlepszym przykładem jest tu umiejętność czytania – nasi pracownicy mają taki sam stopień niepełnosprawności w orzeczeniu, ale prezentują w tym zakresie zupełnie inne umiejętności: dwie osoby czytają całkiem dobrze, jedna składa litery



z większym trudem, ale jakoś sobie radzi, jedna niby czyta ale zupełnie nie wie, co czyta, a ostatnia nie jest w stanie złożyć liter w słowo. Mówię o tym, żeby uzmysłowić czytelnikom, że nie można „wrzucić ich wszystkich do jednego worka”. Należy dokładnie zbadać ich możliwości i ograniczenia. Kiedy ten etap mamy za sobą możemy spróbować zaprojektować stanowisko pracy, które będzie dawało im radość i poczucie kompetencji.

Nasza „piątka” lubiła gotowanie, zajęcia kulinarne w szkole, kontakt z ludźmi i pracę zespołową. Potrzebowała pracy w miarę powtarzalnej, ale z wyzwaniem. Ze względu na deficyty poznawcze, ważne było wybranie sprzętu prostego w obsłudze i ograniczającego ryzyko błędów, poparzenia się (dlatego nasza frytownica jest maksymalnie automatyczna, zupełnie inna niż w pozostałych punktach franczyzowych). Kluczowa była również rola trenera – współpracownika, który będzie pomagał, nadzorował i kompensował trudności.

Po analizie doszliśmy do wniosku, że spróbujemy swoich sił w małej gastronomii, stawiając na indywidualną, powtarzalną pracę z ciągłym wsparciem trenera. I tak powstał nasz food truck!

A co daje praca naszym pracownikom? Przede wszystkim poczucie wsparcia i opieki, ale mogą innym coś dać od siebie, są kompetentni i samodzielni. Udało nam się zadbać o to, aby nabyli nowe umiejętności w samej pracy, ale również aby potrafili sami dojechać do pracy, wrócić do domu, wypisać wnioski urlopowe, dogadać się z szefem i zamienić na zmiany z kolegami. Zajęło nam to trochę czasu, ale kiedy widzimy, jak sami radzą sobie z tymi wszystkimi zadaniami i jak wiele daje im to satysfakcji i radości wiemy, że to była dobrze zainwestowana energia.

Nasi pracownicy lubią swoją pracę, chętnie do niej przychodzą. W przeciwieństwie do większości przeciętnych pracowników smućą się (i niejednokrotnie płaczą), gdy nie mogą pracować – ze względu na chorobę czy jakąś awarię. I to jest chyba najlepszy dowód na to, że praca jest dla nich ogromnie ważna.

Społecznej 21 nie byłoby bez bliskiej współpracy z partnerem biznesowym. Jakie są blaski i cienie takiego współdziałania?

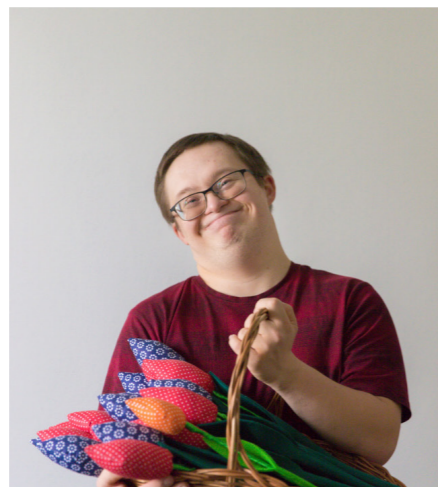
AK: Współpracujemy z Frytkami Belgijskimi w Krakowie i to jest wspaniałe

doświadczenie. Do wspólnego działania udało nam się zupełnie przypadkiem zaprosić osoby wcześniej niezwiązane ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami, za to mocno osadzone w gastronomii i biznesie. Na początku skupiliśmy się na tym, na czym każdy z nas zna się najlepiej – Mateusz i Łukasz pomogli nam postawić truck'a od podstaw, pokazali, jak robić dobre frytki, a my tą całą wiedzę przełożyliśmy na realia pracy osób z zespołem Downa. Formalnie działamy we franczyzie pod marką Frytek Belgijskich w Krakowie. Mamy wynikające z tego zobowiązania (zakup określonych produktów od konkretnych dostawców, sprzedaż jedynie tego, na co mamy zgodę, konsultowanie różnych działań) i całą masę korzyści (korzystamy z know-how, mamy pewność, że zamawiane produkty są dobrej, sprawdzonej jakości, dostajemy wsparcie merytoryczne, techniczne, organizacyjne, promocyjne). Co ważne, nasi franczyzodawcy zrzekli się opłaty franczyzowej, dzięki czemu więcej pieniędzy zostaje nam na reintegrację naszych pracowników. Bez tej współpracy nie poradziłibyśmy sobie z gastronomią. Nie przebilibyśmy się pewnie przez ogromną konkurencję, a wypracowanie marki i dobrego smaku zajęłoby nam bardzo dużo czasu. Na szczęście mogliśmy skupić się na naszych pracownikach, a te tematy zostawić partnerom.

Czy franczyza to sposób na gwarantowany sukces dla podmiotów ekonomii społecznej? Na co zwrócić uwagę wchodząc w taki model biznesowy?

Gwarantowany pewnie nie, wszystko ostatecznie zależy od ludzi, którzy podejmują współpracę, a nie od modelu. Ale my jesteśmy przykładem na to, że współpraca z biznesem może się opłacać.

Trudno oczekiwać od osób, które chcą tworzyć coś nowego kompetencji we wszystkich obszarach, niezbędnych do prowadzenia biznesu. Zwłaszcza na początku drogi, prowadzenie przedsiębiorstwa to cała masa różnych tematów: od technik aktywizacji zawodowej, przez kwestie prawne, kadrowo-księgowe i organizacyjne, po te wynikające z branży, w której działamy. Mało kto jest w stanie od razu ogarnąć te



wszystkie obszary w równym stopniu. My mieliśmy w naszych szeregach speców od pracy z osobami z zespołem Downa, ale za to z umiarkowanym pojęciem o prowadzeniu własnego biznesu i zupełnym brakiem pojęcia o gastronomii. To nie brzmi jak przepis na sukces.

Znamy też przedsiębiorców społecznych, którzy mają doświadczenie w swojej branży, niejednokrotnie

prowadzili już niejedną firmę i nagle postanawiają zająć się wspieraniem osób wykluczonych. Część radzi sobie z tym dobrze, ale są i tacy, którzy potykają się na tematach związanych ze skuteczną aktywizacją zawodową, utrzymaniem pracowników, dostosowaniem do nich stanowiska pracy, działaniami reintegracyjnymi.

Jak dodamy do tego franczyzodawcę czy partnera z zupełnie innym układem kompetencji to już brzmi to zdecydowanie lepiej! Taka współpraca pozwala na korzystanie z cudzego doświadczenia, wiedzy w celu realizacji wspólnych celów. Ogranicza też niepotrzebne wypalanie się na tematach, które są dla nas nowe i nieznanne. Nie zawsze musimy odkrywać Amerykę na nowo, czasem warto zaprosić do współpracy kogoś, kto już tam kiedyś dopłynął.

Społeczna 21 to nie tylko frytki...

Tak, dziś Społeczna 21 to już nie to samo co na początku naszej działalności! Przede wszystkim, food truck to nie tylko frytki! Mamy również gulasz, bataty, kawę i herbatę ☺.

Poza tym rozwijamy pracownię rękodzieła i druku 3D, które powstały niedawno, aby dać pracę kolejnym osobom w trudnej sytuacji życiowej. Prowadzimy sklepik z rękodziełem zrecznedrobiazgi.pl, ale przede wszystkim staramy się nawiązać współpracę z biznesem i tworzyć rękodzieło skrojone na ich potrzeby. Robimy produkty krakowskie dla Żywego Muzeum Obwarzanka, regionalne dla Województwa Małopolskiego, Kropelki – maskotki firmowe dla Wodociągów i inne cudeńka. Staramy się również rozwinąć druk 3D pod kątem potrzeb osób z dysfunkcją wzroku.

Działamy w różnych obszarach, bo wspieramy obecnie dwie grupy pracowników o odmiennych potrzebach

i możliwościach: osoby z zespołem Downa i chorujące neurologicznie.

To, na co warto zwrócić uwagę w Państwa działalności, a czego czasem brakuje innym przedsiębiorstwom społecznym to nacisk na reintegrację i wsparcie, również po godzinach pracy. Skąd pomysł na powołanie Klubu Aktywnych Zawodowo?

Obserwując naszych pracowników doszliśmy do wniosku, że brakuje im przestrzeni, w której mogliby wspólnie przebywać poza godzinami pracy. Praca daje im poczucie niezależności i samodzielności, ale nadal potrzebują dużo wsparcia w różnych obszarach. Nie myślę tu jedynie o wsparciu typowo terapeutycznym, choć ono jest oczywiście ważne i w przypadku osób z niepełnosprawnością intelektualną zawsze aktualne, ale również o rozwijaniu pasji, spędzaniu czasu z rówieśnikami, zdobywaniu nowych doświadczeń.

Klub Aktywnych Zawodowo jest przestrzenią otwartą od poniedziałku do piątku. Warunkiem uczestnictwa jest bycie pracującą osobą z zespołem Downa. Klub prowadzi Stowarzyszenie „Tęcza”, a my dzielnie wspieramy tę inicjatywę, dokładając swoją cegiełkę.

Uczestnicy korzystają z Klubu zgodnie z własnymi możliwościami i preferencjami. Spędzają tu tyle czasu, ile chcą. Tworzą to miejsce wspólnie – od wyboru wystroju czy wyposażenia wnętrza po decyzje ważne dla KAZikowej codzienności. Klub oferuje im zarówno wsparcie terapeutyczne (zajęcia z komunikacji, konsultacje psychologiczne, dietetyczne itp.), jak i rozwijanie własnych zainteresowań i odkrywanie nowych obszarów. Uczestnicy chodzą na treningi boksu, uczestniczą w festiwalach muzycznych, jeżdżą na wycieczki i robią mnóstwo ciekawych rzeczy.

Co ważne, kadre KAZika wspólnie tworzą nasi trenerzy pracy. Dzięki temu możemy utrzymać ciągłość pracy, włączając w plan Klubu pracę nad umiejętnościami potrzebnymi w pracy i kontynuując działania podejmowane w KAZiku w naszym food truck'u. Mamy wspólne cele, wymieniamy się obserwacjami i pomysłami na wspieranie naszych pracowników.

Jakich rad udzielilibyście osobom zainteresowanym prowadzeniem przedsiębiorstwa społecznego?

Obserwujcie, współpracujcie i korzystajcie ze wsparcia.

Obserwujcie swoich potencjalnych pracowników i ich otoczenie. Jeśli dobrze poznacie ich możliwości i potrzeby, będziecie w stanie dobrać dla nich stanowiska pracy. Jeśli będziecie bacznie obserwować ich w działaniu, dacie sobie szansę na bieżące doskonalenie waszego przedsiębiorstwa, dzięki czemu osiągnięcie celów będzie łatwiejsze.

Współpracujcie z innymi przedsiębiorstwami, instytucjami, organizacjami pozarządowymi, pracownikami, rodzicami. Budujcie społeczność wokół swojej działalności, to pomoże Wam przetrwać nawet najtrudniejsze momenty.

Korzystajcie ze wsparcia – artykułów, webinarów, konsultacji, doradztwa, różnych możliwości pozyskania środków finansowych, uczcie się od tych, którzy w danym obszarze wiedzą więcej. Prowadzenie przedsiębiorstwa społecznego wymaga bardzo złożonych kompetencji, od pracy z osobami wykluczonymi, skutecznej komunikacji i rozwiązywania różnorodnych problemów, przez promocję, marketing, kadry, księgowość, zarządzanie, po znajomość branży, w której działacie. Nie musicie wszystkiego wiedzieć od razu, ale szukajcie ludzi, którzy

już to kiedyś rozgryźli.

I nie bójcie się! Prowadzenie przedsiębiorstwa społecznego to wspaniała przygoda, na którą decydują się tylko fantastyczni ludzie!

Jakie mają Państwo plany na przyszłość?

Krótkoterminowe – wzmocnić nowe obszary naszej działalności, rozkręcić pracownię rękodzieła i druku 3D, a także utrzymać dobrą passę food truck'a.

Długoterminowe – znaleźć nowe obszary aktywizacji zawodowej osób z zespołem Downa i skutecznie promować przedsiębiorczość społeczną. Bardzo zależy nam na tym, aby ta gałąź gospodarki rozwijała się i podbijała serca Polaków.

Ten ostatni element jest nam również szczególnie bliski. Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę by cele, które Państwo sobie stawiacie – zarówno te krótko jak i długoterminowe, urzeczywistniały się bez najmniejszych przeszkód.

Rozmawiała:

Maria Brzeziak

Regionalny Ośrodek
Polityki Społecznej w Krakowie



ROLA MENTORINGU W EKONOMII SPOŁECZNEJ NA PRZYKŁADZIE PROGRAMU „MENTORES – BIZNESOWE WSPARCIE PRZEDSIĘBIORSTW SPOŁECZNYCH”

Istnieje co najmniej kilkanaście definicji mentoringu. Wg jednej z nich, przytoczonej z Wikipedii, jest to partnerska relacja pomiędzy mistrzem a uczniem, która ma na celu odkrywanie i rozwijanie potencjału tego drugiego. Taki był właśnie zamysł programu „mentorES-biznesowe wsparcie przedsiębiorstw społecznych”, który został opracowany na początku tego roku przez Dział Ekonomii Społecznej Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie. Na potrzeby programu posługiwano się pojęciami Mentor i Mentorowany.

Od wielu lat jednym z zadań ROPS jest koordynowanie i rozwój ekonomii społecznej w regionie, w tym wspieranie przedsiębiorstw społecznych i pomaganie im w rozwoju kompetencji. Podmioty te posiadają duże doświadczenie w realizacji działań społecznych, ale brakuje im wiedzy typowo biznesowej. Ich nadrzędnym celem jest wspieranie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, a więc m.in. osób z niepełnosprawnością, doświadczających bezdomności czy długotrwałe bezrobotnych. Realizują go dając zatrudnienie i prowadząc działalność ekonomiczną. Dla osiągnięcia celu niezbędne jest posiadanie wysokich kompetencji managerskich. Przedsiębiorcy społeczni do zarządzania swoimi małymi biznesami muszą być wyposażeni w wiedzę, która ułatwi im ich prowadzenie, a więc np. z zakresu zarządzania finansami, sprzedażą, ryzykiem etc.

Program „mentorES...” miał być odpowiedzią na problem braku bądź niewystarczających kompetencji związanych

z zarządzaniem firmą wśród małopolskich przedsiębiorstw społecznych.

Z drugiej strony przyczynił się także do realizacji innego ważnego celu, a mianowicie budowania powiązań pomiędzy biznesem a ekonomią społeczną. Miał on za zadanie doprowadzić do wzajemnej współpracy tych 2 sektorów co nie jest łatwe. Faktem jest, że biznes tradycyjny i społeczny rzadko ze sobą współpracują. Powodów jest kilka. Wiedza o ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej jest nadal niska wśród przedstawicieli biznesu, którzy często nie zdają sobie sprawy z faktu istnienia takich przedsiębiorstw. Jeśli natomiast mają wiedzę w tym zakresie to z reguły postrzegają przedsiębiorców społecznych jako tych, którzy oferują niskiej jakości produkty i usługi i nie biorą ich pod uwagę jako potencjalnych partnerów biznesowych. Wzajemne kontakty ograniczają się zwykle do realizacji wspólnych akcji społecznych, np. na rzecz wsparcia osób potrzebujących lub jednorazowych, okazjonalnych zakupów



produktów i usług.

Program „mentorES ...” miał być w założeniu okazją, z jednej strony, do podniesienia wiedzy i kwalifikacji osób zarządzających przedsiębiorstwami społecznymi, a z drugiej, do zwiększenia rozpoznawalności ekonomii społecznej w środowisku biznesu tradycyjnego oraz szansą na nawiązanie kontaktów i współpracy w przyszłości.

W 2021 r. program miał charakter pilotażowy. Przed podjęciem decyzji o jego rozpoczęciu przeprowadzone zostało mini badanie wśród małopolskich przedsiębiorstw społecznych sprawdzające czy istnieje z ich strony zapotrzebowanie na tego typu wsparcie. Anonimowa ankieta skierowana do ponad 100 przedsiębiorstw została wypełniona przez niewielki procent podmiotów. ROPS doszedł do wniosku, że warto podjąć się realizacji programu. Organizator zdawał sobie sprawę z faktu, że mentoring jako forma wsparcia jest najczęściej czymś mało znanym i praktykowanym w środowisku ekonomii społecznej, stąd niskie zainteresowanie tematem. Zdecydował, że dzięki pilotażowi ps posiadają wiedzę o istocie idei mentoringu i to przełamie ich opór przed poznaniem czegoś nowego.

Program mentoringowy miał być jak

najmniej zbiurokratyzowany i sformalizowany. Opracowano prosty, czytelny Regulamin przystępowania do programu. Zainteresowani udzieleniem wsparcia przedsiębiorcy – przedstawiciele firm prywatnych – przyszli Mentorzy, wypełniali krótki formularz zgłoszeniowy, a ich sylwetki wraz z proponowanym obszarem wsparcia umieszczone zostały na stronie internetowej www.es.malopolska.pl. Na tej podstawie w trakcie ogłaszanego co najmniej raz w miesiącu naboru, przedsiębiorstwa społeczne aplikowały do wybranego Mentora wypełniając prosty formularz zgłoszeniowy. To Mentor ostatecznie decydował czy zgadza się na nawiązanie relacji z przedsiębiorcą społecznym. Nieskomplikowana formuła programu miała ułatwić przystąpienie do niego zarówno przedstawicielom biznesu, jak i reprezentantom przedsiębiorstw społecznych. Organizator wyszedł z założenia, że nie powinien zbyt ingerować w relacje mentoringowe, zostawiając swobodę wyboru czasu, miejsca i formy spotkań obu stronom. ROPS pozostawał jednak w stałym kontakcie z uczestnikami programu służąc wsparciem organizacyjnym. Jedynym narzuconym założeniem było spełnienie minimum programowego, a więc odbycie co najmniej 3 spotkań, z których każde powinno trwać nie mniej niż 1 godzinę. Na początku nawiązania relacji ROPS organizował spotkania zapoznawcze, a na koniec spotkanie podsumowujące

mające na celu omówienie efektów programu. Miały one formułę online. Obowiązkowym elementem była też ewaluacja, która miała za zadanie ocenić przydatność programu i określić sens jego realizacji w przyszłości.

Do udziału w programie zostały zaproszone najprężniej działające w województwie małopolskim firmy. W sumie kilkadziesiąt przedsiębiorstw, którym nieobca jest idea Społecznej Odpowiedzialności Biznesu (CSR-Corporate Social Responsibility), a których pracownicy chętnie angażują się w działania społeczne i wolontariackie. Na apel ROPS odpowiedziało kilkanaście firm, w tym korporacje, duże, średnie i małe przedsiębiorstwa. Część z nich wstępnie wyraziła chęć uczestnictwa, jednak po głębszym zastanowieniu, zrezygnowała z udziału w programie. Powodem była m.in. decyzja Prezesa Zarządu o braku chęci włączenia się w tego typu inicjatywę, brak czasu na angażowanie się w takie akcje bądź rezygnacja potencjalnych wolontariuszy ze świadczenia wsparcia mentoringowego przedstawicielom firm społecznych. W procesie rekrutacji bardzo dużym wsparciem okazały się organizacje pracodawców i przedsiębiorców, które rozpowszechniły informacje o programie wśród swoich członków. W rezultacie do programu zgłosili się przedstawiciele 8 firm: RM Doradztwo Gospodarcze, Eurokonsultant Sp. z o.o., IPMB Management, PwC, Synergy Consulting Group, w tym

2, które w trakcie realizacji programu zrezygnowały z udziału z tzw. przyczyn obiektywnych.

W rolę Mentorów wcielali się przedstawiciele firm posiadający określone kompetencje w danej dziedzinie, którzy mieli za zadanie dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem, sugerować pewne rozwiązania, dawać informacje zwrotne, dostarczać tzw. „konstruktywnych wyzwań”. Mentorowanymi byli natomiast przedstawiciele przedsiębiorstw społecznych posiadających status, tj. znajdujący się na liście zweryfikowanych PS prowadzoną przez Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Ze wsparcia mentoringowego skorzystało w sumie 8 osób reprezentujących następujące przedsiębiorstwa społeczne: Stowarzyszenie Cześć, Stowarzyszenie Dajmy Nadzieję, Ogród Żyrafy sp. z o.o., Fundację na rzecz wspierania ON, „Wyjdz z domu”, Boni-Activ Sp. z o.o., Spółdzielnię Socjalną Kobierzyn, Stowarzyszenie Vesna, Spółdzielnię Socjalną Serwis.

Wśród obszarów mentoringowych znalazły się: ogólna wizja rozwoju, zarządzanie ryzykiem i audyt wewnętrzny, zarządzanie firmą, zakładanie działalności gospodarczej, finanse dla niefinansistów, strategię rozwoju, tworzenie i realizacja projektów, źródła finansowania organizacji, sprzedaż, marketing i komunikacja marketingowa, promocja. Tematy te odpowiadały na zapotrzebowanie





przedsiębiorstw społecznych, ponieważ właśnie w tych obszarach sygnalizowali brak dostatecznych kompetencji.

Zarówno Mentorzy jak i Mentorowani podeszli do programu z dużym zaangażowaniem. Mentorzy wykazali się niezwykłym zapałem do pracy na rzecz rozwoju przedstawiciela przedsiębiorstwa społecznego. Większość z nich nie ograniczyła się tylko do przewidzianych w regulaminie programu 3 spotkań. Chcąc jak najlepiej poznać środowisko biznesu społecznego zdecydowali się na osobiste wizyty w podmiotach. Dla wielu z nich były to bowiem pierwsze kontakty z ekonomią społeczną. Nigdy wcześniej nie mieli do czynienia z tego typu organizacjami. Byli pod wrażeniem ich codziennej, społecznej działalności na rzecz osób potrzebujących i lokalnych społeczności. Zauważyli jednak, że konieczne jest rzetelne wsparcie w prowadzeniu działalności biznesowej, tak aby przedsiębiorstwo mogło się rozwijać. Z kolei Mentorowani charakteryzowali się sumiennością w kontaktach z Mentorami, a także pracowitością, wysoką motywacją i chęcią do samorozwoju. Starali się jak najlepiej wykorzystać czas przeznaczony na mentoring, aby wyciągnąć z niego najwięcej korzyści dla siebie i swojej firmy ucząc się od bardziej doświadczonych podmiotów.

Już w trakcie realizacji programu pojawiały się pozytywne komentarze na jego temat. Oto jeden z nich: Jestem pod dużym wrażeniem i z rozbudzonymi oczekiwaniami co do rozwoju sytuacji! Bardzo fajny projekt. Nota bene w czerwcu starałam się dostać do podobnego projektu firmy Nesst i Ikea, ale bezskutecznie i ten Wasz projekt fantastycznie wydaje się spełniać nasze oczekiwania.

Kolejne opinie zostały wyrażone podczas spotkania podsumowującego realizację programu, które zostało zorganizowane 10 grudnia br. na platformie zoom. W trakcie warsztatu dotyczącego sieciowania biznesu z biznesem społecznym jego uczestnicy mieli okazję do podzielenia się swoimi spostrzeżeniami nt. udziału w programie, roli mentoringu w ich życiu oraz planów na dalszą współpracę. Ze spotkania wypłynęły ciekawe wnioski. Większość z obecnych na nim osób podtrzymała chęć kontynuowania współpracy. Istotne jest też to, że dotychczasowe pary mentoringowe zamierzają dalej trwać w tej samej relacji! Takie stwierdzenie pokazuje, że choć program się skończył, współpraca trwa nadal. Przyniósł on obustronne korzyści i miał sens.

Wśród wyrażonych „na gorąco” uwag i sugestii nt. programu znalazły się

propozycje: wydłużenia relacji w czasie, tak aby program trwał dłużej; organizacji spotkań sieciujących biznes z biznesem społecznym oraz spotkań sieciujących Mentorów z Mentorowanymi, co pozwoliłoby na wymianę doświadczeń w trakcie realizacji programu.

Zadowoleni z udziału w programie uczestnicy zostali poproszeni o udział w badaniu ewaluacyjnym, którego wyniki poznamy już niedługo. Ze wstępnych informacji wynika, że istnieje zapotrzebowanie na realizację takiego projektu w kolejnych latach. Mamy nadzieję, że inni przedsiębiorcy społeczni, zachęceni pozytywnymi opiniami, również zdecydują się na przystąpienie do mentorES. Liczymy także na odzew przedstawicieli środowiska biznesu – przyszłych Mentorów, których już dziś zapraszamy do współpracy. Podkreślamy, że korzyści jest wiele. Wśród nich, oprócz zdobycia doświadczenia w mentoringu, możliwość znalezienia partnera biznesowego, podwykonawców usług, wspólnego stawiania do przetargów i realizacji zamówień publicznych, a także wsparcie działań w obszarze CSR i wzmocnienie pozytywnego wizerunku firmy.

Mentoring jest ciekawą i potrzebną formą wsparcia przedsiębiorstw społecznych, które nie są w stanie pozwolić sobie na korzystanie z wysoko płatnego consultingu.

Maria Kucińska

Regionalny Ośrodek
Polityki Społecznej w Krakowie



INTEGRACJA Z HISTORIĄ W TLE

Celem ekonomii społecznej jest aktywizacja zawodowa oraz integracja społeczna osób, które ze względu na różne sytuacje życiowe mają trudności w odnalezieniu się na otwartym rynku pracy. Do sektora ekonomii społecznej należą też warsztaty terapii zajęciowej jako jednostki reintegracyjne. Placówki te mają za zadanie wspomagać proces rehabilitacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnościami poprzez rozwijanie umiejętności codziennego funkcjonowania, zaradności osobistej, sprawności psychofizycznej oraz kompetencji zawodowych.

Warsztat Terapii Zajęciowej z os. Górali 19 w Krakowie, prowadzony przez Stowarzyszenie Pomocy Społecznej „Gaudium et Spes”, rozpoczął działalność w 1998 r. Początkowo terapią obejmował 25 uczestników. W miarę upływu lat poszerzał swoją ofertę rehabilitacyjną oraz zwiększał liczbę odbiorców wsparcia. Aktualnie z zajęć terapeutycznych w warsztacie korzysta 70 osób ze wszystkimi rodzajami niepełnosprawności. Oddziaływania rehabilitacyjne oparte są na metodach i technikach z zakresu terapii zajęciowej.

Oferta placówki jest bardzo bogata i różnorodna. Uczestnicy zajęć mają możliwość korzystania z form rehabilitacji ruchowej w tym zajęć tanecznych oraz nauki pływania. Są objęci wsparciem psychologicznym i pedagogicznym. W razie potrzeby mogą liczyć na pomoc pracownika socjalnego. Warsztat posiada w sumie 15 pracowni zawodowych. Każda z nich jest wyposażona w sprzęty, dzięki którym uczestnicy nabywają umiejętności w zakresie obsługi urządzeń pod kątem swej przyszłej aktywności zawodowej – np. magła, pralki przemysłowej, zmywarki, ekspresu do kawy, komputera, drukarki, maszyny do szycia i wielu innych.



Uczestnicy WTZ uczą się wykonywać proste prace ogrodnicze, stolarskie, zdobywają umiejętności kulinarne, krawieckie, poligraficzne, intrologatorskie. Ćwiczą sprawność manualną i precyzję – szyjąc lub wykonując rękodzieło. Przede wszystkim jednak uczą się odpowiedzialności.

Pracownią, która wiezie prym w tym zakresie jest pracownia prac wszelakich. Jej Uczestnicy codziennie pracują w terenie, rozwijając gorące posiłki osobom starszym. Pracownia ta ma nieocenione działania terapeutyczne. Uczestnicy WTZ to przeważnie osoby, którymi zawsze ktoś się opiekował. W tym przypadku to oni stają się opiekunami. Mają poczucie, że to od nich zależy to, czy osoba potrzebująca otrzyma na czas ciepły posiłek. Pracownia ta wymaga od Uczestników pokonywania własnych słabości, dając w zamian odkrywanie swych możliwości. Kiedy podążają zadaniu, obserwujemy zmiany dotyczące ich samooceny, w budującym się poczuciu odpowiedzialności za drugiego człowieka. Pracownia ta ma również ogromne zalety, jeśli chodzi o integrację osób z niepełnosprawnościami z mieszkańcami Nowej Huty. Obecność uczestników WTZ w środowisku lokalnym w tak

aktywnej roli – osób samodzielnych i dostarczających ważne społecznie usługi – daje świadectwo, że osoby z niepełnosprawnościami mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie, również na niwie zawodowej. Dzięki warsztatom terapii zajęciowej z os. Górali 19, mieszkańcy Nowej Huty czynnie doświadczają obecności i poznają możliwości tych osób.

Pracownią, która działała nie tylko w bezpośrednim kontakcie ze społecznością lokalną Nowej Huty, ale wychodziła również naprzeciw turystom licznie odwiedzającym tę dzielnicę Krakowa, była do niedawna pracownia muzealnicza. Jej uczestnicy do listopada tego roku

obsługiwali społeczną instytucję kultury – Muzeum Czynu Zbrojnego – placówkę prowadzoną przez zaprzyjaźnioną z WTZ fundację działającą na rzecz środowiska kombatanatów. Uczestnicy WTZ zajmowali się archiwizacją zbiorów, pracami porządkowymi, ale przede wszystkim pełnili funkcje informacyjne, wcielając się w rolę przewodników muzealnych.

Dzięki inicjatywie pod nazwą „Integracja z historią w tle”, zrealizowanej na przełomie 2020 i 2021 r. ze wsparciem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie, działalność pracowni muzealniczej przybrała jeszcze szerszy zasięg.

Z jednej strony przedsięwzięcie to umożliwiło dotarcie do nowej grupy odbiorców oferty lokalnego muzeum w szczególnie trudnych ówczesnie warunkach dla placówek kulturalnych, a z drugiej wsparło działalność warsztatu, bowiem mimo izolacji społecznej, uczestnicy mieli możliwości kontynuacji terapii zajęciowej w kontakcie ze środowiskiem zewnętrznym. Celem inicjatywy było zachęcenie nauczycieli i animatorów czasu wolnego z krakowskich szkół oraz domów kultury do udziału wraz z podopiecznymi w niecodziennej lekcji muzealnej, w której główną rolę odgrywają osoby z niepełnosprawnościami – uczestnicy WTZ. Jej niecodziennosc polegała na kreatywnym połączeniu elementów edukacji historycznej, regionalistycznej oraz aspektu integracyjnego. W ramach przedsięwzięcia powstało wirtualne narzędzie – udźwiękowiony spacer wirtualny po Muzeum. Uczestnicy WTZ dzięki specjalnej platformie internetowej mogli łączyć się zdalnie z grupami szkolnymi i oprowadzać po zbiorach Muzeum – prowadząc zdalne lekcje muzealne. Elementem inicjatywy były szeroko zakrojone działania promujące ofertę społecznego muzeum współprowadzonego przez osoby z niepełnosprawnościami, zrealizowane przy wsparciu samorządu Krakowa. W efekcie tego przedsięwzięcia, kiedy wraz z nastaniem wiosny przyszedł czas na zmniejszenie obostrzeń związanych z pandemią, szkoły bardzo licznie skorzystały z możliwości uczestniczenia w lekcjach muzealnych – tym razem czynnie, w siedzibie Muzeum Czynu Zbrojnego. Obecnie Muzeum Czynu Zbrojnego znajduje się w fazie reorganizacji swej działalności, w związku z czym działalność pracowni muzealniczej w Muzeum uległa zawieszeniu. Uczestnicy z pracowni aktywnie

MUZEUM CZYNU ZBROJNEGO

miejsce łączące:

- **nowohuckich kombatanatów**
- **i osoby z niepełnosprawnościami z Warsztatów Terapii Zajęciowej z os. Górali 19**

Niemal wszyscy w Nowej Hucie kojarzą czołg, który znajduje się na osiedlu Górali w pobliżu Teatru Ludowego. Nie wszyscy natomiast zdają sobie sprawę z tego, iż czołg jest obiektem numer 1 Muzeum Czynu Zbrojnego, które jest wyjątkową placówką muzealną założoną przez środowisko nowohuckich kombatanatów. Placówka do tego roku należała do Małopolskiej Fundacji Dom Kombatanta RP Muzeum Czynu Zbrojnego i na co dzień obsługiwana była przez jedną z pracowni zawodowych Warsztatów Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia Pomocy Socjalnej „Gaudium et Spes” z osiedla Górali 19, czyli przez osoby z niepełnosprawnościami.

Współpraca WTZ z placówką muzealną nie ograniczała się jedynie do codziennej troski o muzeum i czynnego towarzyszenia zwiedzającym. Uczestnicy WTZ byli też współorganizatorami wielu wydarzeń w muzeum, przygotowywali poczęstunek dla kombatanatów na imprezy okolicznościowe oraz zapewniali w ich trakcie obsługę kelnerską. W roku 2020 uczestnicy pracowni muzealniczej pod okiem terapeuty przygotowali wystawę poświęconą 50-tej rocznicy oficjalnego otwarcia Muzeum Czynu Zbrojnego.

Aktualnie trwa reorganizacja Muzeum Czynu Zbrojnego. Jej celem jest włączenie tej placówki do struktur Muzeum Armii Krajowej w Krakowie, której współorganizatorem jest samorząd Województwa Małopolskiego.

poznają lokalną historię i kulturę poprzez zwiedzanie wystaw muzealnych oraz wyjścia krajoznawcze. Działalność ta ma również na celu nawiązanie współpracy z partnerami w środowisku lokalnym m.in. z krakowskimi instytucjami kultury. Uczestnicy WTZ z os. Górali liczą na możliwość szybkiego powrotu do placówki, by znów przyjmować turystów i przybliżać im historię eksponatów, ale również pokazywać swój potencjał.

Zadaniem warsztatów terapii zajęciowej jest przygotowanie osób z niepełnosprawnościami do samodzielnego życia i podjęcia zatrudnienia. Warsztatowi z os. Górali w Krakowie na przestrzeni lat udało się z efektem pozytywnym przygotować do pracy kilkanaście osób. Zatrudnienie otrzymywały one przeważnie w zakładach pracy chronionej lub w zakładach aktywności

zawodowej, a więc w warunkach pracy chronionej, umożliwiających dbałość o ich kondycję zdrowotną i kontynuację reintegracji społecznej. Nieliczni z nich otrzymali zatrudnienie na otwartym rynku pracy, gdzie mimo wszystko konieczne było wsparcie osób trzecich dla utrzymania zatrudnienia. Ilustruje to poniekąd skalę problemu związanego ze skuteczną aktywizacją zawodową osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, do jakich należą w większości uczestnicy WTZ. Faktem jest, że znaczna liczba uczestników WTZ traktuje warsztaty jako miejsce swojej pracy. Produkty wykonywane w ramach terapii zajęciowej są sprzedawane na kiermaszach okolicznościowych. Uczestnicy, biorąc udział w sprzedaży, widzą sens swojej pracy. Pracownie działające na zasadzie usług, mają kontakt z klientem, dla którego odbiorcy wsparcia WTZ wykonują określone

zadania, np. pranie, maglowanie, czy projektowanie i wykonanie kartek okolicznościowych. W ten sposób uczestnicy WTZ spełniają się w roli pracowników, dobrze wykonujących swoją pracę. Aktualna sytuacja na rynku pracy pokazuje, że brakuje miejsc zatrudnienia w warunkach chronionych dla osób z niepełnosprawnościami. Mimo że uczestnicy WTZ są doskonałymi pracownikami w warsztacie, to otwarty rynek pracy jest częstokroć poza zasięgiem ich możliwości.

Małgorzata Bialik

Warsztat Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia Pomocy Socjalnej „Gaudium et Spes”, os. Górali 19 w Krakowie



WSZYSCY WYGRYWAJĄ

Kilka słów o współpracy Warsztatu Terapii Zajęciowej im. Jana Pawła II w Tarnowie z Gminą Ciężkowice.

Zaczął się 15 września 2015 r. Była to, z pozoru, zwykła jednodniowa wycieczka rekreacyjno-edukacyjna do Ciężkowic, Jastrzębiej, Bruśnika. Rynek, Skamieniałe Miasto, Grociarnia, Dworek Paderewskiego, Wieża Widokowa, posiłek, spacer. Początkowo nic nie wskazywało, na to, że skończy się ona czymś więcej. Tymczasem tym, kim jesteśmy i co robimy zainteresował się Piotr Drebot, przewodnik Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice. Opowiedzieliśmy o sobie, o naszych celach, możliwościach i potencjale. Po jakimś czasie Warsztat otrzymał od Wojciecha Sanka, ówczesnego dyrektora Centrum, propozycję przygotowania drobnych pamiątek związanych z tym, co widzieliśmy podczas wyjazdu. W ten sposób ta rekreacyjna wycieczka rozpadła się w dłuższą podróż, w kierunku rozwoju. Gminy Ciężkowice i Warsztatu.

Zaproponowane przez WTZ prace zostały zaakceptowane i wzbogaciły ofertę Centrum. Warsztat, do tej pory skupiający się na wytwarzaniu prac okolicznościowych, rozpoczął proces reorganizacji swojej działalności, aby możliwe było wytwarzanie na większą skalę prac dla turystów odwiedzających Muzeum Przyrodnicze im. Krystyny i Włodzimierza Tomków oraz Skamieniałe Miasto w Ciężkowicach. Od tamtego czasu oferta WTZ jest nieustannie wzbogacana, zarówno jeśli chodzi o ilość produktów (teraz wynosi 112 propozycji), jak i jakość wytwarzanych prac. Dyrektor Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice, Bogdan Krok mówi, że „Turysta jest świadomy zakupu towaru wytworzonego przez osobę z niepełnosprawnością – taka informacja znajduje się na ekspozytorach oraz na każdej pamiątce – i docenia to, natomiast wymaga, aby towar był w pełni sprawny. I taki towar otrzymuje”. Jakość produktów WTZ, obok pomysowości i szczytnej idei, które za nimi stoją, jest bowiem istotna z punktu widzenia nabywców naszych produktów. Nieustannie rosnące wymagania

Centrum, tak pod względem oferty, jak i ilości towaru, pociągają za sobą nieustanną reorganizację działalności Warsztatu oraz wzrost wymagań w stosunku do uczestników Warsztatu – wytwórców pamiątek. Warsztat, dzięki Centrum, profesjonalizuje profil swojej działalności. Powiększa swój park narzędziowy i maszynowy. Ma to bezpośrednie przełożenie na zwiększenie szans uczestników WTZ na rynku pracy, dzięki temu, że nabywają oni konkretne kompetencje niezbędne w pracy oraz nowe umiejętności, ale także na atrakcyjność Warsztatu dla kandydatów do WTZ, osób z niepełnosprawnościami poważnie myślących o rehabilitacji

w celu podjęcia zatrudnienia.

Fundacja Rozwoju Edukacji, Pracy Integracji, która jest organizacją prowadzącą WTZ, jeszcze w 2017 r. zakupiła do Warsztatu ploter grawerujący CO2, a w 2021 r. kolejny, większy, szybszy z jeszcze większymi możliwościami. Tym samym powstała pracownia obróbki laserowej, w której uczestnicy uczą się projektować wyroby, przenosić swoje pomysły do programu graficznego, obrabiać pliki, następnie przysyłać do oprogramowania lasera i w końcu obsługiwać laser. Utworzono także pracownię drewna i ceramiki, która jest wyzwaniem i czynnikiem rozwojowym dla terapeutów i uczestników. Elementy z tej pracowni stanowią coraz bardziej liczną grupę pamiątek.

Z inicjatywy Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice uczestnicy biorą udział w wizytach studyjnych w Ciężkowicach,

Warsztat Terapii Zajęciowej im. Jana Pawła II działa w Tarnowie od 2006 r. pod auspicjami Fundacji Rozwoju Edukacji, Pracy, Integracji. Prowadzi terapię i rehabilitację 45 osób z niepełnosprawnością intelektualną, w sferze sprawności fizycznej oraz zdrowia psychicznego. Zadaniem WTZ jest wyposażenie uczestników w umiejętności niezbędne do możliwie samodzielnego funkcjonowania w życiu społecznym oraz do podjęcia aktywności zawodowej. W tym celu WTZ realizuje m.in. wiele przedsięwzięć mających na względzie integrację środowisk osób z niepełnosprawnościami w środowisku lokalnym.

poznając specyfikę miejsca oraz relacji z wymagającymi klientami. Uczestnicy zaangażowani są od początku do końca w proces wytwarzania prac – poznają historię miejsca, dobrą kulturę, tradycje, zwyczaje. Bogatsi w wiedzę przygotowują projekty prac lub modyfikują istniejące. Dzięki temu następuje w Warsztacie rozwój usług opartych o marketing terytorialny, tworzenie produktów lokalnych, rozwój usług na rzecz rozwoju społeczności lokalnej, tożsamości i edukacji kulturowej

Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice, usatysfakcjonowane

dotychczasową współpracą z WTZ im. Jana Pawła II, uznało, że dobrym pomysłem będzie zaangażowanie swojej marki w rozwój Warsztatu. „W tym celu Centrum włączyło Warsztat do projektu „Źródłany Szlak” skupiający pięć gmin z terenu powiatu tarnowskiego, a jego motywem przewodnim są czyste wody regionu” – mówi Stanisław Kuropatwa, Burmistrz Gminy Ciężkowice. Centrum stało się ambasadorem Warsztatu w pozostałych czterech gminach projektu. Z inspiracji Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie WTZ we współpracy z Gminą Ciężkowice zrealizował wspólną inicjatywę pn. Aktywni na „Źródłanym Szlaku”, w ramach której Warsztat opracował i przygotował prototypy kolejnych, tematycznych wyrobów pamiątek turystycznych. Zyskały one uznanie partnera samorządowego, a w chwili obecnej są wytwarzane i cieszą turystów kolejnych gmin dając uczestnikom WTZ satysfakcję i przychód z wytwarzanych prac.

Rozwój partnerskiej współpracy z Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice przyczynia się do wzrostu kreatywności uczestników Warsztatu, poszukiwania oraz tworzenia kolejnych propozycji produktów, także w czasie poza zajęciami. Są oni bardzo zaangażowani w działalność, która ma swój sens, jest mierzona konkretnymi efektami, jest zadaniowa i ciągle zwiększająca wymagania. Okazuje się, że uczestnicy WTZ świetnie radzą sobie z wymogami stawianymi przez wymagającego klienta, jakim jest Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice. W czasie każdej wizyty w Ciężkowicach nasi uczestnicy słyszą od pracowników Centrum, że to dzięki nim działalność handlowa Centrum jest prowadzona z sukcesem, bo to oni są dostawcami niepowtarzalnego towaru.

Dzięki rekomendacjom Centrum Kultury i Promocji Gminy Ciężkowice WTZ im. Jana Pawła II rozpoczął współpracę z kolejną jednostką Gminy Ciężkowice – Parkiem Zdrojowym. Bogdan Krok, dyrektor Centrum Kultury i Promocji Gminy

Ciężkowice z dumą mówi: „Centrum zaproponowało Warsztatowi stworzenie w ratuszu Ciężkowickim stałej wystawy prac plastycznych (gobeliny, ceramika, malarstwo, ozdoby) powstających w Warsztacie wraz z uruchomieniem punktu ich sprzedaży”. Gmina Ciężkowice tworzy przestrzeń do rozwoju ekonomii społecznej i wspiera podmioty ekonomii społecznej w najlepszej z możliwych form – poprzez nabywanie wyrobów podmiotów reintegracyjnych. Warsztat korzysta z tej przestrzeni wykorzystując ją jako szansę i okazję do skutecznych działań na rzecz włączania do życia zawodowego osób z niepełną sprawnością.

Przychód ze sprzedaży prac uczestników WTZ przeznaczony jest przez nich samych na cele związane z aktywizacją społeczną. Uczestnicy oszczędnie wydają te pieniądze, gdyż zbierają na tygodniową wycieczkę na wiosnę. Z niecierpliwością wyczekują, co wyniknie z kolejnego wyjazdu. Wszystko zaczęło się przecież od jednodniowej wycieczki...

Tomasz E. Wardała

Prezes Fundacji Rozwoju Edukacji, Pracy, Integracji z siedzibą w Tarnowie



es.o.es

MAŁOPOLSKI SYSTEM WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ

Dla wszystkich zainteresowanych rozwojem działalności w obszarze ekonomii społecznej (osób, organizacji pozarządowych, samorządów lokalnych, itp.) dostępne będą m.in.:

- warsztaty i szkolenia,
- dotacje na rozpoczęcie i rozwój działalności przedsiębiorstw społecznych,
- usługi wspierające rozwój istniejących przedsiębiorstw społecznych.

Powyższe wsparcie dostępne będzie w każdym z pięciu subregionów Małopolski w Małopolskich Ośrodkach Wsparcia Ekonomii Społecznej.

Wszystkie informacje dostępne będą na stronie: www.es.malopolska.pl w zakładkach dot. poszczególnych subregionów.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie



INSTYTUCJA
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO

MAŁOPOLSKA

Projekty:

- Małopolski Ośrodek Koordynacji Ekonomii Społecznej - etap III
- Projekt: Małopolska Niania 2.0



Rzeczpospolita
Polska

MAŁOPOLSKA

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekty:

- Sami - Dzielni! Nowe standardy mieszkalnictwa wspomaganego dla osób z niepełnosprawnościami sprzężonymi
- Inkubator Dostępności
- Inkubator Włączenia Społecznego
- Doskonalenie kompetencji kadr systemu wspierania rodziny i pieczy zastępczej
- Podniesienie kompetencji kadr OWES
- System partycypacyjnego zarządzania sferą ekonomii społecznej



Rzeczpospolita
Polska

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekty współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



SUBREGION KRAKOWSKI

Obejmuje powiaty:

- miechowski
- krakowski
- m. Kraków
- proszowicki
- wielicki
- bocheński
- myślenicki

PUNKT INFORMACYJNY:

**Punkt Coworkingu Społecznego
Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej
MISTIA**

ul. Floriańska 31, 31-019 Kraków
tel.: 12 633 51 54

SUBREGION MAŁOPOLSKA ZACHODNIA

Obejmuje powiaty:

- olkuski
- chrzanowski
- oświęcimski
- wadowicki

PUNKT INFORMACYJNY:

**Punkt Coworkingu Społecznego
Spółdzielnia Socjalna Opoka**

Olkusz, ul. Floriańska 2
tel.: 32 307 02 67

Punkt Coworkingu Społecznego

Agencja Rozwoju Małopolski Zachodniej S.A.

Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5
tel.: 32 62 30 635

SUBREGION PODHALAŃSKI

Obejmuje powiaty:

- suski
- nowotarski
- tatrzański

PUNKT INFORMACYJNY:

Fundacja Rozwoju Regionu Rabka

ul. Orkana 16 b
34-700 Rabka-Zdrój
tel.: 18 26 77 739 w. 32

SUBREGION TARNOWSKI

Obejmuje powiaty:

- dąbrowski
- m. Tarnów
- tarnowski
- brzeski

PUNKT INFORMACYJNY:

Fundacja im. Hetmana Jana Tarnowskiego

ul. Św. Anny 5, II Piętro
33-100 Tarnów
tel.: 14 307 01 31

SUBREGION SĄDECKI

Obejmuje powiaty:

- gorlicki
- nowosądecki
- m. Nowy Sącz
- limanowski

PUNKT INFORMACYJNY:

**Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych
i Oświatowych „Cumulus”**

ul. Nawojowska 4
33-300 Nowy Sącz
tel.: 781 651 201

www.es.malopolska.pl